

Temat:

[POCZTA ZEWNĘTRZNA] !!! STOP UPOLITYCZNIENIU WYBORU S7 KRAKÓW-MYŚLENICE !!!

!!! STOP UPOLITYCZNIENIU WYBORU S7 KRAKÓW-MYŚLENICE !!!

!!! ŻĄDAMY NATYCHMIASTOWEJ PUBLIKACJI WARIANTÓW !!!

Stanowczo sprzeciwiam się dalszemu opóźnieniu publikacji wariantów S7 Kraków-Myślenice pod wpływem politycznych nacisków polityków krakowskich! Żądam natychmiastowego opublikowania wariantów opracowanych przez profesjonalnego wykonawcę!

Nowe S7 zastępujące Zakopiankę to obecnie najważniejsza i najbardziej potrzebna droga w Polsce. Potrzebna na wczoraj, spóźniona już o dobre 10 lat. Będzie to też najdroższy projekt w historii Polski, wart kilka miliardów złotych, przy zawrotnym koszcie średnio 200 milionów złotych za kilometr. Wedle wyliczeń drogowców do 2030 roku Zakopianka stanie. Już obecnie zatory na Zakopiance powodują, że drogi lokalne są obciążone ruchem większym niż na niektórych odcinkach dróg ekspresowych! Powyższe powoduje, że każdy miesiąc opóźnienia przedłuża czas trwania komunikacyjnej katastrofy, która wkrótce nieuchronnie nadejdzie.

Naczelnym wnioskiem Studium korytarzowego GDDKIA jest to, że im dalej od Zakopianki, tym mniej ruchu nowe S7 przenosi. Analogiczne ustalenia muszą być zawarte w aktualnie przygotowywanym Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym, bo tak wygląda więźba ruchu, że od zawsze dominujący był ruch z zachodu, nie z północy. Nowe S7 musi więc bezwzględnie przebiegać przez Kraków. Wariant z węzła Bieżanów przez wschodnią Wieliczkę, którego realizację usiłują wymusić krakowscy politycy, przenosi tylko zaledwie ok. 30% ruchu. To powoduje, że za 30 lat Zakopianka będzie bardziej zakorkowana niż obecnie. Problem zamiast zostać rozwiązany, tylko się pogłębi. Pieniądze podatników zostaną literalnie wyrzucone w błoto.

Jak podkreślił Prof. dr hab. inż. Andrzej Rudnicki (poprzednik prof. Andrzeja Szaraty na stanowisku Dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej) na jednej z

konferencji: „Od lat 70. analizy więzby ruchu wskazują, że główne ciężenia przez Kraków to nie Północ-Południe. Mocniejsze jest i zawsze było ciężenie Zachód-Południe. I taka zawsze była potrzeba dla korytarza drogi ekspresowej na południe Krakowa. Takie warianty proponowaliśmy od lat 90. Niestety nie ma takiego korytarza i sprawa jest bardzo trudna. Pojawiają się głosy że ta droga jest potrzebna dla ruchu na Północ - to jest niezgodne z naszymi doświadczeniami i wiedzą”.

Dlatego sprzeciwiam się wszelkiej ingerencji politycznej, zwłaszcza ze strony polityków krakowskich, którzy posiadają często konflikt interesów i majątki na trasie wariantów. Jest niedopuszczalne, by politycy ci z pozycji siły ingerowali w merytoryczny proces wyboru wariantów! Obecne opóźnienie publikacji wariantów jest dla nas bezpośrednim dowodem politycznej ingerencji - a ta ingerencja była przez polityków zapowiadana i są na to dowody.

Oczekuję od GDDKIA jako rządowej agencji dróg oraz od projektanta profesjonalnego i ściśle merytorycznego podejścia do sprawy i nieulegania politycznym szantażom! Miliardy, które zostaną wydane na tę drogę, to ciężko zarobione miliardy wszystkich Polaków i mają być wydane racjonalnie. Osoby, które zostaną wywłaszczone, powinny zostać wywłaszczone w imię realnego, a nie wymaganego interesu społecznego rozwiązania palącego problemu komunikacyjnego. Inaczej budowa S7 pozbawiona jest wszelkiego sensu, a ludzie zostaną wywłaszczeni na darmo.